

# "Maj nad Wilią": Dla tych, którzy potrafią docenić wielokulturowość » Wiadomości Znad Wilii

 [zw.lt/wilno-wilenszczyzna/maj-nad-wilia-dla-tych-ktorzy-potrafi-a-docenic-wielokulturowosc/](http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/maj-nad-wilia-dla-tych-ktorzy-potrafi-a-docenic-wielokulturowosc/)

„Słowo jest tu podstawowym bohaterem, ale to słowo widziane w szerszym kontekście. Dlatego są wśród nas poeci z Polski, aby promować kulturę polską, są poeci z innych krajów, którzy być może nie piszą po polsku i nie znają nawet języka polskiego, ale darzą bardzo wielkim szacunkiem kulturę polską. Ważnym ogniwem jest udział twórców miejscowych, a także twórców mieszkających za granicą – polonijnych i nie tylko – którzy potrafią docenić wartości, które daje wielokulturowość, podpatrywanie innych kultur”- mówił podczas otwarcia festiwalu jego dyrektor, wileński poeta Romuald Mieczkowski.

Inauguracja festiwalu i Przedpołudnie Jednego Wiersza odbyły się tradycyjnie na dziedzińcu Domu-Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie. Podczas otwarcia był obecny między innymi Roman Gorecki-Mickiewicz, potomek wieszczki. Uczestników festiwalu przywitali także przedstawiciele Ambasady RP w Wilnie i Instytutu Polskiego.

„Jest to spotkanie ciągle ważne i ciągle piękne. Zazdroszczę państwu tych spotkań, wyjazdu na Laudę śladami Sienkiewicza i tych dwóch dni, które spędzicie ze sobą. Mam nadzieję, że wspaniałe wrażenia przekształcą się w równie piękne strofy” – powiedział konsul generalny RP na Litwie Stanisław Cygnarowski.

„Kiedy przyjechałem do Wilna w listopadzie i w pierwszych tygodniach mojej pracy spotkałem się z panem Romkiem Mieczkowskim, już wtedy wiedziałem, że muszę z niecierpliwością czekać na maj, bo maj to znaczy „Maj nad Wilią”. Cieszę się, że festiwal ten ma tak długą tradycję, że spotykacie się państwo każdej wiosny, by porozmawiać, podyskutować, przedstawić swoją twórczość” – zwrócił się do zebranych dyrektor Instytutu Polskiego Marcin Łapczyński.

W niedzielę w Instytucie Polskim odbyła się projekcja filmu „W pustyni i w puszczy”, nakręconego w 2001 roku na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza, która zainaugurowała obchody Roku Henryka Sienkiewicza na Litwie. W poniedziałek w Instytucie zostanie otwarta wystawa fotograficzna „Sienkiewiczowska Lauda” polskiego naukowca i fotografa Jana Tadeusza Skłodowskiego. Zdjęcia prezentują dzisiejszą Laudę, to co przetrwało: kościoły, dwory, cmentarze. Odbędzie się także dyskusja na temat integracyjnej roli literatury. Tymczasem w środę uczestnicy festiwalu wyruszą śladami sienkiewiczowskiego „Potopu” – od Birż po Kiejdany i Laudę.

Organizacja Festiwalu „Maj nad Wilią” jest możliwa między innymi dzięki wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

„Jest to naturalną konsekwencją tego, co robi fundacja, ponieważ staramy się wspierać przede wszystkim edukację, a nie ma edukacji, nie ma języka polskiego bez kontekstu kulturowego. Dlatego wspieramy wszelkie przejawy kultury – tej bardziej popularnej oraz kultury wyższej. (...) Jest to kwestia promocji polskiej kultury, ale przede wszystkim polskiego języka, tej naszej polszczyzny-Ojczyzny, bez której nie byłibyśmy tym, czym jesteśmy. Życzę, żeby ten festiwal stał się okazją do pochylenia się nad słowem polskim, o które musimy dbać wszyscy razem – poeci, dziennikarze, urzędnicy. Jest to nasze wspólne dobro, które jest zagrożone, nie tylko za granicą, lecz także u nas w kraju” – podkreśliła Ewa Ziółkowska, wiceprezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

W programie XXIII Festiwalu „Maj nad Wilią” znalazły się spotkania z poezją, w tym Środa Literacka, z muzyką i filmem (z gościnnym udziałem festiwalu EMiGRA), zaprezentowane zostaną nowe wydawnictwa: monografia-album „Śladami słów skrzydlatych. Pomniki pisarzy i poetów polskich na Litwie”, tomik poetycki „Werblista” Tomasza Snarskiego, książki gości festiwalu, ostatnie numery kwartalnika „Znad Wilii”.